



## LIST RODZINNY

DO MOICH WSPÓŁBRACI SALEZJANÓW I CAŁEJ NASZEJ RODZINY SALEZJAŃSKIEJ

### POZDROWIENIE

Moi drodzy współbracia, przyjmijcie moje osobiste pozdrowienie, które przesyłam do każdego z was i waszych wspólnot, czyniąc to z całą serdecznością.

I również wy, moi drodzy bracia i siostry z Rodziny Salezjańskiej na świecie, przyjmijcie z wielką życzliwością te moje słowa pozdrowienia, jak i moje pragnienie nawiązania kontaktu z wami wszystkimi.

Piszę do was z Valdocco, przed rozpoczęciem spotkania z naszymi salezjańskimi Współbraćmi Biskupami, po długiej i miłej podróży, którą odbyłem, odwiedzając niektóre miejsca naszego salezjańskiego świata, gdzie mogliśmy się spotkać z wieloma braćmi i siostrami, przekonując się osobiście o tym, co wiele razy opisujemy słowami, a co dotyczy tej rzeczywistości, jaką jest nasza Rodzina Salezjańska.

W tym Liście, który osobiście nazwałem LISTEM RODZINNYM, podobnie jak w tym poprzednim, innym niż Listy, które są publikowane w Dokumentach Rady Generalnej, zamierzam, w prostych słowach, przekazać wam niektóre wiadomości i refleksje, które pod różnym względem wzmacniają komunikację między nami, o czym poniżej.

### 1. PRAGNIENIE PODTRZYMANIA WZAJEMNEGO KONTAKTU

1. Istnieje komunikacja urzędowa, która dokonuje się poprzez DOKUMENTY RADY GENERALNEJ. Każdego roku są publikowane dwa Listy, przy czym drugi z nich stanowi Wiązanekę na zakończenie roku, która zostaje przedstawiona najpierw, zgodnie z tradycją, naszym Siostronom - Córkom Maryi Wspomożycielki.

Jak już wspominałem przy innej okazji, gdy rozmawiałem z moim poprzednikiem, ks. Pascuałem Chávezem, on sam stwierdził, że chociaż do tej pory Listy publikowane w Dokumentach Rady Generalnej były trzy, to równie dobrze mogłyby być dwa. Podzielam całkowicie to przekonanie ks. Pascuala, ponieważ wiele razy mówiono w Inspektoratach, że zbyt częste listy nie pozwalają na odpowiednią asymilację tego wszystkiego, co jest zawarte w tych bardzo obfitych treściach nauczania.

2. Jednocześnie uważam za stosowne, aby przysyłać w okresie przejściowym, pomiędzy poszczególnymi Listami Dokumentów Rady Generalnej, dwa inne listy, które swoją formą i treścią różnią się od nich, a które nazywam LISTAMI RODZINNYMI. Są one pomyślane jako bardzo rodzinny sposób dzielenia się wiadomościami, prostymi refleksjami o życiu, marzeniach i różnych wydarzeniach. Zwykle będą się ukazywać w miesiącach kwiecień-maj i w październiku.



3. Na zakończenie, korzystając z nowych technologii oraz dostępności filmów i innych środków, pozwalających dotrzeć błyskawicznie do każdej części świata, pomyśleliśmy wspólnie z Dykasterią ds. Komunikacji Społecznej Zgromadzenia, że byłoby bardzo odpowiednie, gdybym wszedł w bardzo bliski kontakt z wami, czyniąc to poprzez zarejestrowane pozdrowienie i przesłanie w pięciominutowym filmiku, który opatrzyliśmy tytułem „Drodzy Współbracia”. A jako, że jest to krótki film, będzie można go umieścić w sieciach społecznościowych, umożliwiając szybki i bezpośredni kontakt z tematyką, jaka wiązać się będzie z daną okolicznością. Ten przekaz o nazwie „Drodzy Współbracia” ma jako swoich bezpośrednich odbiorców moich współbraci salezjanów (SDB), ponieważ uważam, że jest konieczne, abym był obecny pośród Salezjanów Księdza Bosko najczęściej, jak tylko to jest możliwe; ta obecność będzie mogła być dobrze przyjęta i wykorzystana z pożytkiem przez całą naszą Rodzinę Salezjańską.

Reasumując. Tym, co zasadniczo przyświeca tej inicjatywie, jest pragnienie podtrzymania kontaktu i możliwie jak najczęstsze nasze SPOTKANIE SIĘ na żywo w ciągu roku i za pośrednictwem środków, o których mówiłem.

Na koniec chcę wyrazić moją wdzięczność za trud, jaki podjęli Dykasteria ds. Komunikacji Społecznej i Rady Regionalni, ponieważ – oprócz Dokumentów Rady Generalnej, które są publikowane w sześciu językach – także wszystko inne, czy to LISTY RODZINNE i wideo („Drodzy Współbracia”), czy też wideokomentarz do Wiązanki, jest publikowane w 20 językach. Jest to świadomy wybór, który pozwala na dotarcie jak największej ilości wiadomości w ojczystych językach, ułatwiając wzajemne poznanie i bliskość w relacjach.

## **2. WYDARZENIE NAPRAWDĘ WYJĄTKOWE I HISTORYCZNE: CAŁA RODZINA SALEZJAŃSKA ŚWIAT NA VALDOCCO**

Przełożone i Przełożeni Generalni wszystkich Zgromadzeń z naszej Rodziny Salezjańskiej, Przełożeni Instytutów Życia Konsekwentnego, Przewodniczący, Koordynatorki i Koordynatorzy na poziomie światowym wszystkich Grup z naszej Rodziny Salezjańskiej, przeżyli wyjątkowy i historyczny moment.

Informacje na temat tego wydarzenia były przekazywane bezpośrednio i na bieżąco w tych dniach (31 stycznia i 1 lutego br.). Teraz chciałbym jedynie podkreślić WYJĄTKOWE I HISTORYCZNE znaczenie, jakie miało to spotkanie. Zostali zaproszeni wszyscy Przełożeni Generalni trzydziestu Grup, które przynależą prawnie do naszej Rodziny Salezjańskiej, aby przeżywać razem wokół Księdza Bosko, w miejscach salezjańskich na Valdocco i Becchi, nasze bycie synami i córkami tego samego charyzmatycznego Ojca. Chcieliśmy trwać w zjednoczeniu i w komunii, modlić się razem i wyrazić na wiele sposobów naszą przynależność do tego wielkiego drzewa, jakim jest nasza Rodzina Salezjańska ze swoim wspólnym pniem: Księdzem Bosko i charyzmatem salezjańskim.

Bycie razem było bardzo przyjemne. Odwiedziliśmy razem nasze „święte miejsca salezjańskie” w Becchi, na Colle Don Bosco, w Chieri i na Valdocco. Odnowiliśmy nasze zaangażowanie i wierność posłannictwu na rzecz młodzieży świata, zwłaszcza najuboższej, opuszczonej i wykluczonej, miało miejsce „wyznanie wiary chrześcijańskiej i salezjańskiej” przed Bogiem, przed naszą Matką Wspomożycielką, przed Księdzem Bosko (i Matką Mazzarello i Dominikiem Savio w Bazylice) i wszystkimi Błogosławionymi z naszej Rodziny Salezjańskiej w niebie.

Wśród nas był także Przełożony Generalny emeryt, ks. Pascual Chávez, który przyjął bardzo chętnie moje zaproszenie, jak to zresztą zawsze czyni; był to zachwycający i znamienity wyraz komunii i kontynuacji w animacji naszej Rodziny Salezjańskiej.

Niewątpliwie my wszyscy, którzy przeżyliśmy te chwile, powróciliśmy szczęśliwi do swoich domów, ale przede wszystkim nasza KOMUNIA, JAKO RODZINY SALEZJAŃSKIEJ, była żywym jej odzwierciedleniem. Dziękujemy Bogu za to!

## **3. WIADOMOŚCI, KTÓRE MÓWIĄ O NASZYM ŻYCIU NA RZECZ NAJBARDZIEJ POTRZEBUJĄCYCH**

Chciałbym zakończyć ten krótki List, dzieląc się niektórymi wiadomościami ze świata, które mówią



o tym, jak wiele Bóg pozwala nam realizować jako Rodzinie Salezjańskiej w świecie na rzecz najbardziej potrzebujących.

Wybaczcie mi, ponieważ nie jestem w stanie wyrazić tego wszystkiego w całej rozciągłości, ani też nie jest mi znane do końca to, co wszyscy robią. To, co przedstawiam jest tylko krótką informacją, ale proszę wszystkie Grupy, aby zechciały dostrzec w tym odzwierciedlenie tego, co czynią, znając swoje dokonania.

Są to po prostu dobre wiadomości, które napełniają serce radością i zadowoleniem, ponieważ oprócz przekonania o tym, że prostota i pokora powinny być tym, co nas charakteryzuje w byciu i pracy na rzecz innych, ważny jest także sposób, w jaki zaprezentujemy się publicznie. A poza tym, jestem również przekonany o tym, jak czynił to wyśmienicie Ksiądz Bosko, że musimy dać poznać dobro, które jest czynione.

Poczynię tu tylko małą wzmiankę, podając niektóre przykłady:

1. Wspaniałomyślne przyjęcie uchodźców i zatroszczenie się o ich życie i zdrowie. Jest to posługa, którą jako Salezjanie Ksiądz Bosko, wraz z Córkami Maryi Wspomożycielki i innymi Zgromadzeniami z naszej Rodziny Salezjańskiej, świadczymy na rzecz ponad dwóch tysięcy uchodźców na obszarach naszych wspólnot w Dżubie, w Sudanie Południowym.
2. Piętnastu naszych współbraci salezjanów w Sierra Leone nie wahało się ani przez chwilę, aby pozostać z miejscową ludnością i od 8 grudnia, dnia Niepokalanej, po rozmowie przez skype'a, którą odbyłem z nimi, udzielając im błogosławieństwa Maryi Wspomożycielki, zostało udostępnione miejsce dla sierot, które straciły swoich rodziców z powodu epidemii wirusa eboli. W ciągu kilku tygodni przekształciliśmy dwie szkoły, które były zamknięte, w dwa domy rodzinne dla tych dzieci, które od wielu lat przebywają z nami.
3. Na Filipinach, z dużą pomocą wszystkich, Przełożonego Generalnego w swoim czasie, Prokur misyjnych i innych Grup, była możliwa odbudowa ponad 3 tysięcy zwykłych mieszkań i 11 ośrodków wychowawczych po przejściu tajfunu Haiyan.
4. W Odessie nasze siostry CMW i nasi współbracia SDB wielkodusznie się udzielają, pomagając wielu rodzinom uchodźców, które naprawdę potrzebują pożywienia, wsparcia i posługi, w co włączonych jest także wiele chrześcijańskich rodzin z tejże Odessy.
5. W tym roku w Kolumbii zaangażowanie na rzecz kształcenia zawodowego i rozwoju ludzkiego w dziełach naszej Rodziny Salezjańskiej otrzymało aprobatę na poziomie krajowym.
6. Syria budzi nasze stałe zaniepokojenie. Pozostaje bardzo ciężka ta rzeczywistość wojenna dla naszych braci i sióstr oraz naszych domów na Bliskim Wschodzie. A konkretnie, w Aleppo (Syria) młodzież z naszych domów nieustannie musi stawiać czoła kulom i wystrzałom, starając się zapewnić, na ile to możliwe, normalne funkcjonowanie oratoriów i ośrodków młodzieżowych tam istniejących, kierując się pragnieniem, by życie toczyło się dalej.
7. W Nepalu, podnosząca na duchu i faktycznie solidarna obecność Salezjanów i Salezjanek wśród naszych braci i sióstr, którzy ucierpieli z powodu niszczycielskiego trzęsienia ziemi, jest powodem do głębokiej wdzięczności, pomimo tego całego dramatu i bólu. Kolejny raz Ksiądz Bosko dał namacalny dowód tego, że globalizacja miłości bliźniego i solidarności jest naprawdę możliwa. A to głównie dlatego, że nie porzucamy naszego ludu ani naszej młodzieży, i dzięki dobrej pracy salezjańskich międzynarodowych sieci pomocy.
8. W Jemenie wielką rolę odegrali, będąc dla innych wielkim przykładem, nasi czterej współbracia z inspektorii Bangalore, którzy żyją i pracują w tym kraju, co przyniosło dla wielu ulgę w tej dramatycznej sytuacji wojny. Oni uczynili wszystko, co możliwe, aby pozostać tam na miejscu i być ze swoim ludem.



9. Z Pakistanu dotarła do nas wiadomość o świadectwie życia naszego młodego byłego wychowanka, liczącego 19 lat męczennika, Akasha Bashira, który poświęcił swoje życie, chroniąc wejścia do kościoła parafialnego pw. św. Jana w Lahaur i broniąc wspólnotę chrześcijańską przed atakiem samobójcy, wyposażonego w bombę.

10. Z wielką akceptacją i przyjęciem ze strony mediów spotkała się kampania, jaką przeprowadziły "Misje Salezjańskie" z Prokury Misyjnej w Madrycie, w Hiszpanii, wymierzona przeciwko handlowi nieletnich. Film dokumentalny pt. „Nie jestem na sprzedaż”, który ukazał złożoną, ukrytą i alarmującą rzeczywistość, znalazł bardzo pozytywny odbiór społeczny.

11. I jako ostatnia, bardzo piękna rzeczywistość, którą spotykam na świecie, znajdująca wyraz w tym, że w wielu placówkach połączyliśmy siły jako bracia i siostry dla dobra naszych odbiorców. Jako przykład może posłużyć tutaj Papua-Nowa Gwinea, gdzie CMW i SDB pracują razem na rzecz dziewcząt i chłopców w dwóch domach, w których przebywają dziewczęta i chłopcy, którzy nie mogliby się uczyć, gdyby nie mieli tej możliwości, jaką im zaoferowano, mieszkając w bardzo odległych zakątkach tego kraju.

Kończę, gorąco dziękując Bogu za to wszystko, co opisałem. Istnieje wiele dobra, które jest czynione w każdej z naszych Instytucji i w całej Rodzinie Salezjańskiej, co jest powodem do głębokiej radości i zobowiązania do jeszcze WIĘKSZEJ wierności posłannictwu i jego odbiorcom.

Przy tej okazji chcę podziękować za tę piękną rzeczywistość Rodziny Salezjańskiej, do której się odniosłem.

Do tego dołączam podziękowanie za dar powołań do poszczególnych naszych grup. Pierwszym naszym zadaniem jest pomóc sobie, abyśmy byli „powołaniowo w formie” (używając tu przerośni sportowej), tzn. byśmy byli w pełni zmotywowani i kierowało nami pragnienie życia przeżywanego z autentycznym ukochaniem Pana Jezusa Chrystusa i Jego Królestwa.

Moi drodzy bracia i siostry, w tym dniu Zesłania Ducha Świętego i przed Maryją Wspomożycielką, zapewniam was o mojej modlitwie. Niech Duch Święty napełni was swoimi darami!

Valdocco, 24 maja 2015

Uroczystość Zesłania Ducha Świętego

**Ks. Ángel Fernández A. SDB**

Przełożony Generalny